

## SERCE JAKO CENTRUM DUCHOWEGO ŻYCIA WEDŁUG MARKA EREMITY, HEZYCHIUSZA Z JERUZOLIMY, MAKAREGO EGIPSKIEGO, MAKSYMA WYZNAWCY ORAZ SZYMONA NOWEGO TEOLOGA

**Słowa kluczowe:** serce, Ojcowie Kościoła, duchowość patrystyczna, asceza, pokuta, modlitwa, antropologia chrześcijańska

**Keywords:** heart, Church Fathers, patristic spirituality, asceticism, repentance, prayer, Christian anthropology

**Schlüsselwörter:** Herz, Kirchenväter, patristische Spiritualität, Askese, Buße, Gebet, christliche Anthropologie

W tradycji patrystycznej serce nie jest jedynie fizycznym organem czy siedzibą uczuć, lecz stanowi duchowe centrum człowieka, miejsce spotkania z Bogiem, walki z grzechem i dążenia do przeobstwienia. Wielcy Ojcowie Kościoła: Marek Eremita, Hezychiusz z Jeruzolimy, Makary z Egiptu, Maksym Wyznawca i Symeon Nowy Teolog w swoich pismach poświęcili szczególną uwagę wewnętrznej pracy nad sercem, ukazując je jako arenę duchowych zmagania, przestrzeń modlitwy i źródło czystości. Ich nauczanie stanowi nie tylko istotny wkład w rozwój chrześcijańskiej antropologii, ale jest również praktycznym wskazaniem drogi duchowej transformacji.

Celem prezentowanego artykułu jest ukazanie roli serca w duchowości patrystycznej jako kluczowego elementu relacji człowieka z Bogiem, a także przedstawienie różnorodnych, lecz komplementarnych ujęć tej tematyki u wskazanych już Ojców Kościoła<sup>1</sup>, których przywołanie nie jest przypadkowe. Z jednej strony chodzi o autorów, którzy w sposób szczególnie wyrazisty i systematyczny podejmowali problematykę

---

\* Ks. Bogdan Krawczuk – mgr teologii, student studiów II stopnia na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ORCID: <https://orcid.org/0009-0000-4081-2159>, e-mail: bogdkrav@gmail.com.

<sup>1</sup> Temat serca w świetle pism pisarzy wczesnochrześcijańskich podejmowali już m.in.: H. Crouzel, *Le cœur selon Origène*, „Bulletin de littérature ecclésiastique” 85/1(1984), s. 5–16; tenże, *Le cœur selon Origène (suite)*, „Bulletin de littérature ecclésiastique” 85/2(1984), s. 99–110; S. Łuczarski, *Symbolika przebitego boku Jezusa w nauczaniu Ojców Kościoła*, w: *Zawierzyć Sercu Jezusa. Treści sympozjum zorganizowanego z okazji 90. rocznicy konsekracji Bazyliki i aktu oddania Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa w Krakowie w roku 1921*, red. W. Kubik, Kraków 2011, s. 15–30; K. Wędlak, *Serce to umysł. Mistyka spotkania Boga i człowieka w ujęciu Orygenesa oraz św. Augustyna – inspiracje IV Ewangelii*, Kraków 2017; por. także: A. Woźniak, „Serce” w *Psalterzu*, „Studia Elbląskie” 1(1999), s. 165–180; tenże, „Serce” a wiara człowieka. *Funkcje religij-*

serca jako centrum życia duchowego, z drugiej o takich, którzy reprezentują kolejne etapy rozwoju duchowości ascetyczno-mistycznej na chrześcijańskim Wschodzie.

Marek Eremita oraz Hezychiusz z Jerozolimy należą do tradycji wczesnomonastycznej, gdzie akcent położony jest na osobistą walkę z grzechem, czuwanie nad myślami i modlitwę serca. Ich nauczanie stanowi fundament późniejszej praktyki hezychastycznej<sup>2</sup>. Makary z Egiptu, jako jeden z wielkich ojców pustyni, ukazuje nam wizję serca jako duchowej świątyni, w której toczy się dramatyczna walka pomiędzy łaską a grzechem, a która zarazem jest miejscem spotkania człowieka z Bogiem. Maksym Wyznawca, reprezentujący dojrzałą teologię bizantyjską, pogłębia rozumienie serca, nadając mu wymiar ontologiczny i chrystologiczny. Serce w świetle jego pism staje się kategorią antropologiczną, która obejmuje nie tylko życie duchowe jednostki, ale także jej powołanie do zjednoczenia z Bogiem poprzez miłość i poznanie. Symeon Nowy Teolog, żyjący na przełomie X i XI wieku, jest natomiast świadkiem mistycznego rozkwitu duchowości serca, prekursorem odnowy hezychizmu. Jego doświadczenie wewnętrznego oświecenia przez Boskie światło oraz modlitwy umysłu i serca ukazuje pełnię dojrzałości tego nurtu. Zestawienie wskazanych tu pięciu autorów oraz ich przesłania pozwala przybliżyć rozwój myślenia o sercu jako centrum życia duchowego od fundamentów ascetycznych, przez antropologiczne i chrystologiczne pogłębienie, aż po mistyczną syntezę. Dzięki temu prezentowany poniżej artykuł nie ogranicza się tylko do jednego autora czy szkoły, ale daje panoramiczny wgląd w patrystyczną refleksję nad sercem, odsłaniając jej wielowymiarowość i duchową głębię. Wybór ten umożliwi ukazanie ciągłości tradycji, a jednocześnie różnorodności akcentów, które pozostają aktualne dla duchowości chrześcijańskiej także dzisiaj<sup>3</sup>.

---

*no-moralne człowieka przypisywane ludzkiemu sercu w „Księdze Psalmów”, „Studia Elbląskie” 22(2021), s. 477–498.*

<sup>2</sup> Hezychizm (gr. *hesychia* – wyciszenie) – nurt duchowości monastycznej rozwijający się od III w. na chrześcijańskim Wschodzie. Nawiązywał do praktyk anachoretów, reguł monastycznych typu monachizmu bazylikańsko-studyjskiego oraz założeń teologii apofatycznej. W duchowości hezychastycznej podkreśla się rolę nieustannej modlitwy wewnętrznej (modlitwa Jezusowa) prowadzącej do stanu wyciszenia, co pozwala na przyjęcie daru Bożego światła utożsamianego ze Światłem z góry Tabor. Zob. J. Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1984, s. 95–101.

<sup>3</sup> O wskazanych tu autorach oraz ich poglądach pisali już m.in.: L. Gładyszewski, *Kaznodziej-skie nauczanie Hezychiusza (V wiek)*, „Studia Gnesnensia” 9(1990), s. 143–156; W. Hryniewicz, *Przyzywanie ducha. Bizantyjska pneumatologia Symeona zwanego Nowym Teologiem*, „Znak” 46/3(1994), s. 4–15; M. Jankowiak, *Żywoły Maksymusa Wyznawcy*, w: *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. V, red. T. Dera, E. Wipszycka, Warszawa 2004, s. 153–196; J. Przeździecki, „*Anapausis*” w pismach Pseudo-Makarego, „Vox Patrum” 28(2008), s. 893–906; K. Kochańczyk-Bonińska, *Maksym Wyznawca o powstaniu duszy – Ambigua ad Iohannem 42*, „Seminar” 26(2009), s. 277–284; A. Jasiewicz, *Kosmiczny i liturgiczny wymiar Kościoła w „Mistagogiach” św. Maksyma Wyznawcy*, w: *Kościół starożytny – królestwo Chrystusa i instytucja*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, P. Szczur, M. Szram, M. Wysocki, M. Ziółkowska, Lublin 2010, s. 281–290; K. Kochańczyk-Bonińska, *Ontyczne podstawy przeobstwienia człowieka w nauczaniu św. Maksyma Wyznawcy*, „Seminar” 34(2013), s. 285–294; J. Grzywaczewski, L. Nieścior, *Marek Eremita: biografia i bibliografia*, „Collectanea Theologica” 89(2019) nr 1, s. 5–13.

## 1. SERCE W NAUCZANIU MARKA EREMITY I HEZYCHIUSZA Z JEROZOLIMY

Marek Eremita (zm. po 430 r.) był chrześcijańskim teologiem, mnichem i ascetą, jednym z wybitnych przedstawicieli duchowej tradycji wschodniego chrześcijaństwa<sup>4</sup>. Uważany jest za ucznia Jana Chryzostoma. Był przełożonym klasztoru w Ancyrze (dziś Ankara), który opuścił, by podjąć życie pustelnicze w Egipcie lub Palestynie (Pustynia Judzka)<sup>5</sup>. Józef Grzywaczewski i Leon Nieścior wskazują, że napisał około czterdziestu dzieł, z czego do dziś zachowało się jedynie dziesięć uznawanych za autentyczne. Są one poświęcone ascezie, życiu duchowemu, zagadnieniom pokuty, pracy nad sobą, a także walce z herezją mesalianizmu (rozprawa *De baptismo*)<sup>6</sup>. Ważne i popularne dziś dzieła Marka Eremity to: *O prawie duchowym*, *O pokucie* oraz *O tych, którzy myślą usprawiedliwić się przez uczynki*. Autor ten podkreślał w nich konieczność wewnętrznej walki duchowej, trzeźwości i łaski Bożej w dziele zbawienia<sup>7</sup>.

Serce u Marka Eremity jest głęboko związane z jego rozumieniem życia duchowego, walką z namiętnościami, pokutą i modlitwą. Widzi on je jako centrum ludzkiej osobowości oraz stanu, od którego zależy całe duchowe życie człowieka. Jeśli serce jest czyste, człowiek znajduje prawdziwą wolność w Chrystusie, ale jeśli jest skamieniałe przez grzech, staje się przeszkodą na drodze do Boga. O zepsuciu serca Marek mówi: „Jedyna droga do skruszenia serca prowadzi przez pokutę, zaś jakakolwiek inna droga jest niewłaściwa i powoduje zranienia”<sup>8</sup>. Podkreśla to, że duchowe zepsucie powinno prowadzić do pokory i oczyszczenia, a nie do rozpacy i zniechęcenia. Człowiek musi zwracać uwagę na swoje serce, ponieważ stan duszy zależy od tego, co jest w nim zakorzenione.

Grzech czyni serce twardym i nieczułym: „Zawilej sytuacji nie próbuj rozwiązać, upierając się przy swoim, lecz za pomocą tego, o czym poucza prawo duchowe: cierpliwością, modlitwą i wytrwałą nadzieją”<sup>9</sup>. Oznacza to, że jeśli ktoś pozwala grzechowi zapanować w swoich myślach i odczuwa z tego przyjemność, jego serce staje się niewrażliwe na światło duchowe. Jeśli jednak człowiek jest cierpliwy i walczy z namiętnościami, jego serce zostaje oczyszczone i staje się zdolne do przyjęcia łaski Bożej.

<sup>4</sup> Marek Eremita, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 277–278.

<sup>5</sup> P. Szczur, *Marek Eremita*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1277–1278.

<sup>6</sup> Od syryjskiego słowa *mesalaim* oznaczającego człowieka modlącego się. Mesalianie przywiązywali dużą wagę do modlitwy, akcentując znaczenie modlitwy ustnej i nieustannej. Ich zdaniem człowiek po grzechu pierwotnym został tak opanowany przez szatana, że ani chrzest, ani inne sakramenty nie są w stanie uwolnić od niego całkowicie. Mogą w nim mieszkać jednocześnie zarówno Bóg, jak i szatan. Zob. J. Grzywaczewski, L. Nieścior, *Marek Eremita*, s. 7.

<sup>7</sup> Por. J. Grzywaczewski, L. Nieścior, *Marek Eremita*, s. 5–8.

<sup>8</sup> Św. Marek Eremita, *O prawie duchowym*, tłum. T. Jasiewicz, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 45/2(2012), s. 257–272, nr 15; por. *De lege spiritali (O prawie duchowym)*, w: M. le Moine, *Traité*s, wprowadzenie, tekst krytyczny, tłumaczenie, komentarze i indeksy G.M. de Durand, Sources Chrétiennes 445, Paris 1999, s. 74–129; PG 65, 905–929.

<sup>9</sup> Św. Marek Eremita, *O prawie duchowym*, nr 10.

Marek zwraca szczególną uwagę na fakt, że serce może i powinno być leczone przez modlitwę: „Wołaj do Pana, aby otworzył oczy twego serca, a może dostrzeżesz wartość modlitwy i czytania”<sup>10</sup>. Modlitwa nie jest tylko zewnętrznym aktem, ale wewnętrzną pracą duszy, która prowadzi do oświecenia serca i czyni je zdolnym do postrzegania prawd duchowych. Mówi również o znaczeniu wewnętrznego pokoju i duchowego wychnienia: „Pokój polega na uwolnieniu się od namiętności. Nie można go jednak odnaleźć, jak mówi Apostoł, «bez pomocy Ducha Świętego» (Rz 8,2.6)”<sup>11</sup>. Człowiek nie może uwolnić się od swoich namiętności, do tego potrzebuje Bożej pomocy.

Na temat roli serca na ścieżce duchowej Marek Eremita stwierdza, że serce determinuje przyszłe przeznaczenie człowieka: „Jak myśl objawia się przez czyny i słowa, tak nasza przyszła nagroda objawia się przez czynności serca”<sup>12</sup>. Oznacza to, że nie tylko czyny, ale także wewnętrzne aspiracje człowieka określają jego stan duchowy i miejsce w wieczności. Uczeń Chryzostoma podkreśla również, że usposobienie serca wpływa na postawę człowieka wobec otaczającego go świata: „Jasne jest to, że współczujące serce otrzyma współczucie, podobnie jak miłosierne dostąpi miłosierdzia, ale także nieczułe serca otrzymają nieczułość”<sup>13</sup>. Tak więc osoba, która okazuje dobroć i miłosierdzie, otrzyma to samo w zamian, podczas gdy zatwardziałość serca prowadzi do goryczy i cierpienia.

Grzech zniekształca naturę człowieka i jego postrzeganie rzeczywistości. Marek Eremita mówi: „Ci, którzy nie liczą się ze wszystkimi przykazaniami Chrystusa, podobni są do tych, którzy Boże prawo przyjmują na sposób cielesny, «nie rozumiejąc ani tego, co mówią, ani tego, co stanowczo twierdzą» (1 Tm 1,7). W rezultacie myślą, że mogą wypełniać prawo dzięki czynom”<sup>14</sup>. Tutaj wskazuje, że nie można ograniczać się do zewnętrznego wypełniania przykazań, jeśli serce pozostaje nieczyste. Ostrzega również przed próżną chwałą: „Nie pozwalaj swemu sercu chełpić się z powodu rozumienia Pism, ażeby twój umysł nie stał się ofiarą ducha bluźnierstwa”<sup>15</sup>. Sama wiedza nie zbawia człowieka, jeśli nie towarzyszy jej wewnętrzne oczyszczenie.

Grzech rodzi nowe grzechy. Marek wyjaśnia to słowami: „Jedno zło umacnia inne zło, podobnie i dobre rzeczy się mnożą, ponieważ nawzajem na siebie oddziałują i przyczyniają się do jeszcze większego dobra”<sup>16</sup>. Jeśli ktoś podąża ścieżką grzechu, coraz trudniej jest mu się zatrzymać, ale jeśli podąża ścieżką cnoty, jego serce jest stopniowo oczyszczane i wzmacniane w dobroci.

Jednym z najważniejszych sposobów oczyszczenia serca jest pokuta. Eremita mówi: „Ponieważ Boża sprawiedliwość jest nieunikniona, to skrucza przychodzi z trudnością u tych, którzy grzeszą nierozważnie”<sup>17</sup>. Chrześcijanin musi więc zdać sobie sprawę ze swoich błędów i szczerze dążyć do ich naprawienia, w przeciwnym

<sup>10</sup> Tamże, nr 5.

<sup>11</sup> Tamże, nr 193.

<sup>12</sup> Tamże, nr 26.

<sup>13</sup> Tamże, nr 27.

<sup>14</sup> Tamże, nr 32.

<sup>15</sup> Tamże, nr 9.

<sup>16</sup> Tamże, nr 96.

<sup>17</sup> Tamże, nr 55.

razie kara będzie nieunikniona. Oczyszczeniu duszy może służyć – jak wskazuje autor *De lege spirituali* – nawet cierpienie, jeśli jest ono postrzegane z duchowego punktu widzenia. Co więcej, ucisk jest konieczny dla wzmocnienia ducha: „Cierpienie prowadzi ludzi do dobra, zaś próżność i przyjemność do zła”<sup>18</sup>. Trudności pomagają człowiekowi uświadomić sobie swoją zależność od Boga i szukać w Nim prawdziwego pocieszenia.

Pokora jest kluczowym warunkiem oczyszczenia serca. Marek Eremita ostrzega: „Nie może być uczniem ten, kto siebie chwali, gdyż w ten sposób uczy się pychy zamiast pokory”<sup>19</sup>. Jego zdaniem samouwielbienie prowadzi do pychy, a pycha utrudnia rozwój duchowy. Mówi on również, że zewnętrzna wiedza i wykształcenie nie zawsze prowadzą do prawdziwej mądrości: „Widziałem ludzi niewykształconych, ale prawdziwie pokornych i oni stawali się mądrzejsi. Inni zaś niewykształceni, słysząc ich uwielbienie, nie naśladowali ich pokory, ale raczej byli dumni z własnej niewiedzy, gdyż zuchwałość ich zdobyła”<sup>20</sup>. Prawdziwa mądrość nie zależy zatem od poziomu wykształcenia, ale od stanu serca.

Przeprowadzona wyżej refleksja dotycząca serca w ujęciu Marka Eremity opiera się na zrozumieniu, że serce jest duchowym centrum człowieka, determinującym jego przeznaczenie. Grzech czyni serce twardym, podczas gdy oczyszcza je cnota. Złamanie serca, modlitwa, skrucha i pokora są głównymi środkami duchowej przemiany. Człowiek nie może osiągnąć prawdziwego pokoju bez łaski Bożej, ale jeśli dąży do cnoty i oczyszcza swoje serce, odnajduje prawdziwą wolność i radość w Bogu.

Innym ważnym dla niniejszego studium pisarzem, żyjącym w tym samym okresie, co Marek Eremita, jest Hezychiusz z Jerozolimy (zm. po 450 r.)<sup>21</sup>. Był on kapłanem, mnichem, teologiem i egzegetą, zaliczany dziś do grona przedstawicieli monastycyzmu palestyńskiego. Jako prezbiter służył w Jerozolimie, mieszkając prawdopodobnie w klasztorze nieopodal miasta. Wysoko ceniono go z powodu wiedzy i talentu kaznodziejskiego<sup>22</sup>. Stosował w swych wypowiedziach metodę alegorii, nawiązując w ten sposób do aleksandryjskiej szkoły egzegetycznej, a zwłaszcza do Cyryla Aleksandryjskiego<sup>23</sup>. W teologii Hezychiusz negował zupełnie pojęcia filozoficzne i opierał się wyłącznie na Piśmie Świętym. Według Marka Starowieyskiego i Jana Szymusiaka prawdopodobnie był monofizytą, choć zdaniem Ludwika Gładyszewskiego pisma Hezychiusza tego nie potwierdzają<sup>24</sup>. Jego wypowiedzi koncentrowały się głównie na modlitwie wewnętrznej, duchowej trzeźwości oraz duchowej walce z myślami. Głównym dziełem jerozolimskiego kaznodziei jest *Słowo o trzeźwości*

<sup>18</sup> Tamże, nr 42.

<sup>19</sup> Tamże, nr 8.

<sup>20</sup> Tamże, nr 81.

<sup>21</sup> L. Gładyszewski, *Hezychiusz z Jerozolimy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 833.

<sup>22</sup> Zob. więcej: L. Gładyszewski, *Kaznodziejskie nauczanie Hezychiusza (V wiek)*, s. 143–156.

<sup>23</sup> Więcej na temat szkoły aleksandryjskiej zob.: M. Szram, *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II–V w.)*, Lublin 2001.

<sup>24</sup> *Hezychiusz z Jerozolimy*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 186; por. L. Gładyszewski, *Hezychiusz z Jerozolimy*, k. 833.

*i cnocie*, zawarte w *Filokalii*<sup>25</sup>. Hezychiusz wskazywał tu między innymi na znaczenie modlitwy Jezusowej oraz czystości serca jako drogi prowadzącej do przeobóstwienia.

Serce w nauczaniu Jeruzolimczyka wiąże się z odkryciem przez człowieka pewnej wewnętrznej duchowej drogi, której celem jest oczyszczenie, trzeźwość i zjednoczenie z Bogiem. Serce nie jest tutaj postrzegane jako organ lub miejsce zmysłów, ale jako centrum duchowego życia człowieka. Jedną z głównych tez Hezychiusza jest w tym przypadku idea, że serce może widzieć Boga tylko w stanie czystości, co wyraźnie nawiązuje do ewangelicznego przesłania: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8). Oznacza to, że serce ma związek z oczyszczeniem duszy z grzesznych myśli, namiętności i zewnętrznych wpływów. Czystość serca to nie tylko odrzucenie grzesznych czynów, ale także wewnętrznych grzesznych myśli, czyli wszyskiego, co odciąża od Boga.

Jeruzolimski teolog coraz szczególnie uwagę na praktykę trzeźwości (gr. *nepsis*), nazywając ją strażniczką umysłu i strażniczką duszy: „Czujność jest stałym skupieniem umysłu, stojącym u bram serca”<sup>26</sup>. Uczy też swoich słuchaczy prawa do wprawiania w ruch trzech części duszy, czyli trzech sił: umysłowej, drażliwej i pożądlivej. Utrzymuje zmysły na straży i każdego dnia pielęgnuje w uczestniku cztery cnoty kardynalne: mądrość, odwagę, wstrzemięźliwość i sprawiedliwość. „Pan mówi: «Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7,21). Wolą Ojca jest dążenie do cnoty i walka z grzechem. Prawdziwa modlitwa to nie tylko wzywianie imienia Boga, ale także nienawiść do zła. Serce musi zachowywać w tym przypadku milczenie oraz pielęgnować cnotę uważności (gr. *prosoche*): „Uwaga stanowi nieustanny spokój wewnętrzny, pozbawiony wszelkiej myśli. Dusza wciąż i nieprzerwanie przyjmuje do siebie i wzywa Jezusa Chrystusa, Syna Bożego i Boga, i tylko Jego”<sup>27</sup>. Jeśli człowiek trwa w swoim sercu z pokorną mądrością, zaprzeczaniem własnym myślom, poddaniem siebie Bogu, pamięcią o umieraniu i śmierci, wzywaniem imienia Jezusa Chrystusa, to w ten sposób trzeźwo wkracza każdego dnia na duchową drogę, w której doznaje pokrzepienia, pouczenia w miłości, pełni zrozumienia, głębszego poznania tajemnicy Boga, w którym „wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol 2,3).

Hezychiusz podkreśla również, że walka o czystość serca jest nieustanną wojną wewnętrzną, w której człowiek musi uzbroić się w modlitwę: „Niemożliwe jest stawać

<sup>25</sup> Jak wskazuje w swojej dysertacji doktorskiej Daria Kania, w niektórych źródłach autor traktatu funkcjonuje jako Hezychiusz z Batos, w polskiej wersji językowej jako Hezychiusz Synaju, a w wersji rosyjskiej Hezychiusz z Jeruzolimy. Inne źródła rozdzielają te postaci na dwie odrębne osoby. Nie zmienia to jednak faktu, że tekst zawarty w *Filokalii* jest tym samym. Zob. D. Kania, *Filokaliczna duchowość człowieka na podstawie neptycznego traktatu św. Hezychiusza z Synaju*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2021, s. 60 [on-line], [https://chat.edu.pl/app/uploads/2022/04/daria\\_kania\\_dr.pdf](https://chat.edu.pl/app/uploads/2022/04/daria_kania_dr.pdf) (dostęp: 22.08.2025); por. Hezychiusz z Synaju, *Prezbitera Hezychiusza do Teodula pożyteczny dla duszy i zbawczy traktat o trzeźwości i cnocie*, w: *Hezychiusz z Synaju. Wybór tekstów z I tomu Filokalii*, tłum. C. Dobak, red. i kom. Sz. Hiżycki, Tyniec 2018, s. 79–176; Hezychiusz z Jeruzolimy, *Istota modlitwy wewnętrznej (fragmenty dzieła: Słowo o trzeźwości i cnocie)*, tłum. J. Naumowicz, w: J. Naumowicz, *Szkoła modlitwy wschodnich Ojców Kościoła. Filokalia*, Warszawa 2023, s. 226–249.

<sup>26</sup> Hezychiusz z Jeruzolimy, *Istota modlitwy wewnętrznej (fragmenty dzieła: Słowo o trzeźwości i cnocie)*, s. 229, nr 6.

<sup>27</sup> Tamże, s. 228, nr 5.

do walki bez zbroi, przepłynąć szerokie morze w ubraniu albo żyć bez oddychania. Tak też niemożliwe jest, by bez pokory i ciągłego błagania Jezusa nauczyć się ukrytej walki duchowej albo umiejętnie tropić i usuwać zło<sup>28</sup>. Serce staje się polem konfrontacji między cnotą a grzechem. Aby zwyciężyć, trzeba nieustannie wzywać imienia Jezusa, czuwać nad swoimi myślami i odcinać się od wszelkich nieczystości. W sercu nie może zabraknąć pokory, którą Jerolimczyk przeciwstawia pysze. Pycha prowadzi do upadku, podczas gdy pokora otwiera serce na łaskę Boga. Poprzez uświadomienie sobie własnej słabości człowiek staje się otwarty na Boskie światło<sup>29</sup>.

Podsumowując: Hezychiusz z Jerolimy łączy serce z nieustanną pamięcią o śmierci. Idea ta nie oznacza strachu przed śmiercią, ale zachęca człowieka do sensownego życia, unikania czasowych pokus i dążenia do wiecznego zbawienia. Serce w nauczaniu jerozolimskiego egzegety i teologa jest drogą do oczyszczenia duszy poprzez dwie najważniejsze według niego cnoty: trzeźwość (gr. *nepsis*) i uważność (gr. *prosoche*), które łączą się z wyciszeniem (gr. *hesychia*)<sup>30</sup>. Droga do nich wiedzie przez duchową walkę i modlitwę wewnętrzną (modlitwę Jezusową). Podjęcie i praktyka wskazanych cnót oraz ścieżki duchowości sprawia, że serce staje się miejscem spotkania człowieka z Bogiem, a jego czystość jest gwarancją prawdziwego poznania Boga.

## 2. SERCE WEDŁUG MAKAREGO Z EGIPITU I MAKSYMA WYZNAWCY

Makary z Egiptu, znany również jako Makary Starszy lub Wielki (zm. ok. 390), należy do grona najbardziej znaczących egipskich pustelników i ascetów<sup>31</sup>. Odegrał istotną rolę w kształtowaniu duchowości monastycznej IV wieku. W wieku 30 lat udał się ze swoimi przyjaciółmi na Pustynię Sketyjską, gdzie spędził 60 lat. W tym miejscu około 340 roku, za radą swego nauczyciela Antoniego Pustelnika, przyjął święcenia kapłańskie, aby otoczyć opieką duszpasterską mnichów, którzy zgromadzili się przy nim jako uczniowie<sup>32</sup>. Z powodu przyjaźni z Atanazym Wielkim został w 374 roku wygnany wraz z innymi mnichami przez arińskiego biskupa Lucjusza z Aleksandrii na jedną z wysp Nilu. Po kilku miesiącach powrócił jednak na pustynię, gdzie przebywał aż do śmierci<sup>33</sup>. Ze względu na dar prorokowania i uzdrawiania darzono Makarego wielkim szacunkiem i przypisywano mu też liczne uzdrowienia. Do najważniejszych jego pism należy zbiór homilii o naleciałościach mesaliankich, dziś przypisywanych Symeonowi z Mezopotamii (Symeon Makary)<sup>34</sup>. W swoich dziełach egipski pustelnik i mnich skupiał się na życiu wewnętrznym, walce z namiętnościami

<sup>28</sup> Tamże, s. 241, nr 99.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Por. Sz. Hiżycki, *W cieniu płonącego krzewu*, w: *Hezychiusz z Synaju. Wybór tekstów z I tomu Filokalii*, tłum. C. Dobak, red. i kom. Sz. Hiżycki, Tyniec 2018, s. 45–47.

<sup>31</sup> P. Szczur, *Makary Egipski*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 870–871.

<sup>32</sup> Tamże, k. 870.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Por. I. Trzcńska, *O duszy ludzkiej, czyli niektóre aspekty antropologii w „Homiliach duchowych” Pseudo-Makarego*, „*Studia Religioznawcza*” 32(1999), s. 85–99.

i działaniu Ducha Świętego w ludzkiej duszy<sup>35</sup>, a także na mistycyzmie serca, o czym świadczyć może m.in. zbiór *Siedem słów*<sup>36</sup>.

Serce według Makarego stanowi centrum antropologii, miejsce najgłębszego spotkania człowieka z Bogiem, a zarazem arenę najbardziej niebezpiecznej walki<sup>37</sup>. Nie jest ono pojmowane przez egipskiego micha jako sfera uczuć czy emocji, ale jako żywa wewnętrzna istota, rodzaj głębokiej i duchowej rzeczywistości, która zawiera zarówno obraz Boga, jak i ludzką naturę zniekształconą przez grzech. Jest ono świątynią, ale jakby opuszczoną, do której Bóg musi wejść. Wejście to jednak nie dokonuje się automatycznie, lecz wymaga ogromnej, prawie nie do zniesienia pracy wewnętrznej, ciągłego płaczu i łez, napięcia woli, walki z namiętnościami, trzeźwego spojrzenia w siebie, gotowości do zmiążdżenia przez własny cień, aby dojść do światła<sup>38</sup>.

Według Makarego serce jest nie tylko centrum życia, ale także miejscem, w którym koncentrują się zarówno siły piekielne, jak i załazek królestwa Bożego. Cała zaś duchowa ścieżka człowieka zależy od tego, w którą stronę jego serce jest zwrócone. Oczyszczenie serca nie jest moralnym samodoskonaleniem, ale procesem głębokiej przemiany natury, w którym człowiek nie tylko walczy z grzechami, ale uczy się widzieć i rozpoznawać siebie, odkrywając, że nawet na najwyższym etapie duchowego wznoszenia się wciąż jest w nim ciemność, wyrażająca się obrazem ukrytego węża, który może nagle zaatakować, jeśli dusza choćby na chwilę rozproszy uwagę. Dlatego Makary niestrudzenie wzywa do wewnętrznej pamięci o Bogu, do duchowego wigoru, do „uderzania w drzwi serca” przez post, modlitwę, pokorę i skrucę<sup>39</sup>.

Szczególnie uderzający jest też jego stosunek do łaski. Nie postrzega jej bowiem jako czegoś ostatecznego czy nagrody za wykonaną pracę, ale jako niebezpieczną i tajemniczą obecność, która może zostać odebrana, jeśli człowiek zostanie uwiedziony przez poczucie własnej doskonałości. Nawet gdy dusza odczuwa światło, może to być tylko mały promień, który oświetlił jedną gałąź wielkiego drzewa duszy, podczas gdy reszta jest pokryta ciemnością. Dlatego wcielenie w życie filozofii serca Makarego wymaga nie tylko modlitwy, ale także głębokiego upokorzenia, świadomości własnego ubóstwa i ciągłego ubolewania nad własną niedoskonałością. Serce w rozumieniu egipskiego pustelnika nie jest tylko organem wewnętrznym, ale raczej duchowym kosmosem, w którym Bóg walczy o człowieka, a człowiek walczy o Boga<sup>40</sup>.

Dla Makarego cnota nie ma sensu, jeśli nie prowadzi do owoców Ducha. Post, czystość, czuwanie, psalmodia – wszystko to nic nie znaczy, jeśli w sercu nie ma

<sup>35</sup> *Makary Egipcjanin*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 270–271; B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990, s. 363–365.

<sup>36</sup> *Siedem słów* to zbiór fragmentów (często bardzo niedokładnych) z różnych dzieł Makarego. Zob. Макарий Великий Египетский, *Семь слов*, w: Макарий Великий Египетский, *Духовные беседы, послания и слова*, tłum. М.М. Бернацкий, С.С. Ким, Москва 2004, s. 289–385; zob. też: *Corpus Christianorum. Clavis patrum graecorum*, red. M. Geerard, t. 1: *Patres antenicaeni*, Turnhout 1983, nr 1000–1924.

<sup>37</sup> Макарий Великий Египетский, *Семь слов*, s. 304.

<sup>38</sup> Por. tamże.

<sup>39</sup> Tamże, s. 320.

<sup>40</sup> Tamże, s. 350.

miłości, radości, pokoju, pokory. Bez tych owoców czyn staje się martwy, jak winnica bez gron winnej latorośli. Serce, które nie jest wypełnione Duchem, jest puste, nawet jeśli na zewnątrz okryte jest wszystkimi chrześcijańskimi formami. Dlatego właśnie w sercu rozstrzyga się kwestia zbawienia. Tam człowiek albo w tajemniczy sposób jednoczy się z Chrystusem, albo pozostaje zwiedziony przez własny cień<sup>41</sup>.

Makary mówiąc o sercu, ukazuje je jako paradoksalną przestrzeń, w której Bóg i szatan wciąż walczą o dominację. Kluczem do zwycięstwa człowieka w tym konflikcie jest nie tyle mentalna wiedza o Bogu, ile raczej stan serca, jego pokora, złamanie i ciągłe dążenie do Chrystusa. Jak wskazuje Makary, jest to filozofia związana ze skupieniem uwagi na sobie samym, na swoich myślach, na tajemnym wewnętrznym poruszeniu duszy, ponieważ wszystko, co zewnętrzne, jest tylko drogą do tego, co wewnętrzne. Chrześcijanin nie może zadowalać się zewnętrznymi osiągnięciami. Musi on „kopać” głęboko, by dotrzeć do swego wewnętrznego centrum, do mistycznej chwili, gdy to sam Chrystus zamieszka w jego sercu, do chwili, gdy to On sam zaczyna wypełniać przykazania, a nie człowiek własnymi wysiłkami<sup>42</sup>.

Takie spojrzenie czyni serce główną areną życia duchowego, a jednocześnie najbardziej niepoznawalnym wymiarem człowieka. Makary argumentuje, że dusza jest głębsza niż jakiegokolwiek stworzenie, że jest ona tajemnicą tajemnic, że mogą w niej mieszkać zarówno łaska, jak i grzech. Tylko nieustanna pamięć o Bogu, wzrastanie i ćwiczenie się w cnocie, walka z fałszywym samozadowoleniem i narcyzmem otwierają drogę do prawdziwej wolności, do tej pełni bytu, w której Bóg nie tylko nawiedza serce, ale w nim przebywa, przemieniając całą istotę człowieka. Ten stan trwania wewnętrznego z Bogiem i w Bogu nie jest zewnętrzną nagrodą, ale wewnętrzną istotą chrześcijaństwa, życia w Duchu, gdzie wszystko – post, praca, modlitwa, miłość – staje się tak naturalne, jak oddychanie, ponieważ nie jest już wykonywane z wysiłku, ale z łaski, nie ze strachu, a z miłości<sup>43</sup>.

Innym ważnym dla naszej refleksji pisarzem wczesnochrześcijańskim, teologiem i Ojcem Kościoła jest Maksym Wyznawca, który – jak podają źródła – urodził się około 580 roku (według biografii syryjskiej było to Palestynie, a według biografii greckiej w Konstantynopolu)<sup>44</sup>. Jego późniejsze więzi ze środowiskiem dworskim w Bizancjum wskazywałyby raczej na prawdziwość tej drugiej opinii. Pochodzący ze znakomitej rodziny arystokratycznej Maksym otrzymał świetne wykształcenie filozoficzne i teologiczne. Około 610 roku został pierwszym sekretarzem cesarza Herakliusza, a ok. 613 roku wstąpił do klasztoru w Chrysopolis koło Konstantynopola<sup>45</sup>. W 626 roku, w obawie przed najazdem perskim, udał się do Afryki, gdzie w Kartaginie współpracował m.in. z Sofroniuszem w walce z monoteletyzmem. Tutaj także, w 645 roku, przeprowadził zwycięską debatę z Pyrrusem (dawnym patriarchą Konstantynopola), co przyczyniło się do nawrócenia adwersarza oraz potępienia

<sup>41</sup> Tamże, s. 357.

<sup>42</sup> Tamże, s. 359.

<sup>43</sup> Tamże, s. 362.

<sup>44</sup> Zob. Maksym Wyznawca, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 273–274; F. Drączkowski, *Maksym Wyznawca*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 902–905; M. Jankowiak, *Żywoty Maksymusa Wyznawcy*, s. 153–196.

<sup>45</sup> F. Drączkowski, *Maksym Wyznawca*, k. 903.

monoteletyzmu przez synody afrykańskie<sup>46</sup>. W 649 roku uczestniczył w synodzie laterańskim w Rzymie, gdzie potępiono wspomnianą herezję oraz dokumenty *Ekthesis* i *Typos*. W 653 roku został wraz z papieżem Marcinem I deportowany do Konstantynopola, gdzie po osądzeniu za zdradę stanu zesłano go na wygnanie do Bizji, a potem do Perbera w Tracji. Obłożony klątwą przez synod monotelecki i ukarany obcięciem języka oraz ręki zesłany został po raz trzeci, tym razem do Lazyki nad Morzem Czarnym, gdzie zmarł w 662 roku. Pozostawił po sobie dzieła egzegetyczne, teologiczne, ascetyczne oraz liturgiczne, które miały znaczący wpływ na rozwój bizantyńskiej doktryny. Punktem centralnym jego dzieł jest Słowo Wcielone, chrystologia, a także obszerna nauka o miłości (stąd nadany mu tytuł doktora miłości)<sup>47</sup>.

Na naszą uwagę zasługuje traktat Maksyma pt. *O duszy*<sup>48</sup>, w którym ujawnia on głęboko przemyślane poglądy antropologiczne<sup>49</sup>. Dusza ludzka jest tutaj przedstawiona jako istota z natury bezielesna, rozumna i nieśmiertelna, Nie jest ona czymś zewnętrznym w stosunku do ciała i nie pozostaje w nim jak więźń w ciemnicy, ale jako forma, która nadaje ciału życie, sens i ruch. Według Maksyma już sam fakt życia ciała mówi o obecności w nim duszy, która nie jest pojmowana zmysłami, ale jest poznawana przez umysł poprzez obserwację jego działań. Jej wpływ wyraża się w ruchu ciała, w przejawie woli, w zdolności rozróżniania dobra i zła, w dążeniu do prawdy i w postrzeganiu boskiej obecności<sup>50</sup>. W tym kontekście Maksym widzi serce, które pojmuje nie tylko jako organ czy centrum emocjonalne, ale jako największą wewnętrzną głębię duchowej natury człowieka, w której ma miejsce spotkanie z Bogiem. To właśnie serce staje się miejscem zamieszkania umysłu jako najwyższej części duszy, nie w sensie racjonalnej myśli, ale w sensie kontemplacji prawdy oraz zrozumienia, że prawdziwe życie duszy ujawnia się, gdy jest ona w jedności z Bogiem i uwolniona od namiętności. Wówczas jej poruszanie się jest wolne i naturalne. Wtedy pokój i mądrość mieszkają w sercu<sup>51</sup>.

Według bizantyjskiego teologa dusza nie może być niszczalna, gdyż jest ona prosta, a wszystkie niszczone rzeczy są złożone. Prostota duszy jest znakiem wieczności, a jej rozumność jest dowodem boskiej natury. Umysł jako światło duszy jest zwrócony ku Bogu i dzięki niemu człowiek jest w stanie przezwyciężyć ziemskie przyciąganie i zjednoczyć się z najwyższą prawdą. Namiętności jednak zaciemniają duszę, zniekształcają ruch umysłu, kierując go od Boga do materii, a tym samym odrywają człowieka od źródła życia. Zniekształcają ruch umysłu, kierując go od Boga do rzeczy materialnych, a tym samym odrywając człowieka od źródła życia, ale nawet wtedy dusza nie zostaje zniszczona, a jedynie traci pełnię swojej mocy,

<sup>46</sup> B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, s. 669.

<sup>47</sup> Por. F. Drączkowski, *Maksym Wyznawca*, k. 903; szerzej na ten temat zob.: B. Kosmulska, *Historyczne i doktrynalne uwarunkowania myśli Maksyma Wyznawcy*, Warszawa 2014.

<sup>48</sup> Autorstwo dzieła przypisywane też jest Grzegorzowi Cudotwórcy. Por. *Dzielko o duszy* (CPG 1773/7717: *Ad Tatianum de anima per capita disputatio/Opusculum de anima*), wstęp i tłum. K. Kochańczyk-Bonińska, „Vox Patrum” 75(2020), s. 567–590.

<sup>49</sup> Максим Исповедник, *О душе (трактат)*, tłum. archim. Амвросий (Погодин), „Православный путь” 1995, s. 91–97; por. Maximus Confessor, *Opusculum de anima*, PG 91, 353–361.

<sup>50</sup> Максим Исповедник, *О душе*, s. 91.

<sup>51</sup> Tamże, s. 94.

dlatego konieczna jest duchowa walka o oczyszczenie serca z namiętności, aby dusza odzyskała swoje naturalne ukierunkowanie na Boga<sup>52</sup>.

Ta idea duszy i serca jest nierozzerwalnie związana z chrześcijańskim rozumieniem człowieka jako obrazu Boga i powołanego do podobieństwa Bogu poprzez Jego technienie ożywiające<sup>53</sup>. Dlatego też serce u Maksyma nie jest kategorią sentymentalną, ale głęboko ontologiczną i duchową, która wiąże się z wewnętrznym doświadczeniem modlitwy, przemiany i poznania Boga poprzez umysł i wolę skierowaną na Chrystusa. Serce staje się miejscem, w którym przebywa Bóg, gdy człowiek żyje w cnocie i prawdzie. Jak wskazuje Maksym, to tutaj objawia się sens ludzkiej egzystencji: nie zewnętrznie, ale wewnętrznie; nie w ciele, ale w duszy i jej zjednoczeniu z Bogiem<sup>54</sup>.

O rozumieniu serca według Maksyma przypominają też fragmenty jego *Listu do Jana Kubikulariusza o miłości*<sup>55</sup>. Dowiadujemy się z nich, że serce nie jest dla bizantyjskiego teologa jedynie alegorią czy też symbolem wewnętrznego świata człowieka, ale kluczową kategorią antropologiczną. Jest głębokim centrum osobowości, miejscem, gdzie rodzą się myśli i pragnienia, gdzie manifestuje się wolna wola, a człowiek spotyka Boga albo się od Niego oddala. Serce nie jest oddzielone od umysłu, ale jest z nim ściśle związane: jest przestrzenią myślenia, odczuwania i duchowego wyboru<sup>56</sup>. Poza tym Wyznawca wskazuje też na miłość jako główną cnotę, dzięki której serce doznaje oczyszczenia. Miłość nie jest sentymentalną emocją ani zmysłowym pociąganiem. Ma ona status teologiczny i ontologiczny. Jest naśladowaniem Boga, wewnętrznym ruchem duszy w kierunku jej pierwotnego źródła, czyli Logosu. Miłość oczyszcza serce z namiętności, uzdrawia je i czyni przejrzystym dla prawdy. Jest to stan jedności z Bogiem, z innymi ludźmi, z całym stworzeniem. W ten sposób serce pełne miłości staje się świątynią, w której mieszka Bóg<sup>57</sup>.

Maksym wskazuje, że ten, kto prawdziwie kocha Boga, nie może jednocześnie żyć w nienawiści wobec żadnego człowieka. Jest to dowód na głęboki związek pomiędzy Bożą miłością a człowieczeństwem. Miłość do Boga skutkuje bowiem miłością do bliźniego. Miłość ta nie jest przy tym abstrakcyjna ani ogólna, ale konkretna, żywa, przejawiająca się w przebaczeniu, pokorze, cierpliwości i poświęceniu. Serce, które kocha, przestaje potępiać i zachowuje pokój, nawet w obliczu wrogości<sup>58</sup>.

Ważnym elementem obrazu serca według Maksyma jest walka z namiętnościami. Namiętności zniekształcają serce i zaciemniają jego zdolność widzenia Boga. Dlatego

<sup>52</sup> Tamże, s. 95; o dynamizmie duszy według Maksyma zob. też: O. Kashschuk, *Człowiek jako dynamiczna jednostka duchowo-cieleśna w nauczaniu św. Maksyma Wyznawcy*, „Vox Patrum” 64(2015), s. 210–2011.

<sup>53</sup> Por. też: K. Kochańczyk-Bonińska, *Maksym Wyznawca o powstaniu duszy*, s. 283.

<sup>54</sup> Максим Исповедник, *О душе*, s. 96–97; zob. też: Maksym Wyznawca, *Dialog o życiu wewnętrznym*, w: tegoż, *Dzieła*, tłum. A. Warkotsch, Poznań 1982, s. 253–273.

<sup>55</sup> Максим Исповедник, *Послание к Иоанну Кубикулярию о любви*, w: Максим Исповедник, *Избранные творения*, wstęp, tłumaczenie i komentarz А.И. Сидоров, Москва 2004, s. 201–210; Maksym Wyznawca, *List do szambelana Jana, o miłości*, tłum. M. Magdziarz, „Przegląd Tomistyczny” 16(2010), s. 245–253 (tłumaczenie poprzedzone jest znakomitym wstępem autorstwa tłumacza: M. Magdziarz, *Brama do sanktuarium Trójcy. O „Liście do szambelana Jana, o miłości” św. Maksyma Wyznawcy*, s. 227–244); por. PG 91, 392B–408B.

<sup>56</sup> Максим Исповедник, *Послание к Иоанну Кубикулярию о любви*, s. 201.

<sup>57</sup> Tamże, s. 202–203.

<sup>58</sup> Tamże, s. 204–205.

konieczna jest praktyka ascezy, ale nie jako formy zewnętrznych ograniczeń, lecz rozumianej jako sposób na oczyszczenie serca, uwolnienie go z niewoli pożądliwości, gniewu i pychy. Post, modlitwa, cisza i posłuszeństwo są według autora *Listu o miłości* środkami, dzięki którym serce wchodzi w wewnętrzną ciszę, w której można usłyszeć Boga<sup>59</sup>. Maksym widzi je przy tym w kontekście nauczania o synergii współpracy ludzkiej woli i Bożej łaski. Człowiek nie jest bowiem zbawiony automatycznie, nie zostaje ocalony dzięki samemu sobie. Jego serce musi odpowiedzieć na wezwanie łaski, musi otworzyć się, by przyjąć Bożą pomoc, i pokornie podążać za Bogiem. Serce jawi się więc tutaj nie tylko jako centrum osobistej wolności, ale także jako pole duchowej walki, w obszarze której dokonuje się zbawienie<sup>60</sup>.

Podsumowując: serce u Maksyma Wyznawcy wiąże się z myśleniem o człowieku jako istocie polewanej do miłości, wolności i jedności z Bogiem<sup>61</sup>. Serce w świetle jego pism nie jest metaforą, ale rzeczywistą przestrzenią duchową, w której decyduje się los jednostki. Poprzez miłość staje się ono zdolne do widzenia Boga, zdolne do podjęcia prawdziwego bytu, w tym do miłości własnej oraz miłości bliźnich<sup>62</sup>.

### 3. MISTYCZNA WIZJA SERCA U SYMEONA NOWEGO TEOLOGA

Symeon Nowy Teolog należy do grona największych mistyków bizantyjskich. Urodził się około 949 roku w Galacji, a zmarł w 1022 roku w Konstantynopolu<sup>63</sup>. Pochodził z Paflagonii w Azji Mniejszej, z wpływowej rodziny arystokratycznej. Około 960 roku rozpoczął studia w Konstantynopolu, a po ich zakończeniu został zarządcą domu patrycjusza. Pod wpływem mnicha Symeona Eulabesa wstąpił do klasztoru Studios, gdzie doświadczył pierwszego mistycznego widzenia. Zmuszony do zaprzestania praktyk ascetycznych udał się do monasteru Agios Mamas, gdzie przyjął święcenia prezbiteratu, a około 980 roku został mianowany igumenem<sup>64</sup>. Jako przełożony podjął próbę reformy tej wspólnoty, wzywając do ascezy i życia na wzór pierwotnego Kościoła, do czystości serca i modlitwy nieustannej. Spotkało się to jednak ze sprzeciwem części mnichów. Po śmierci swego nauczyciela Symeona Eulabesa zorganizował uroczystości ku jego czci, co stało się jedną z przyczyn konfliktu z metropolitą Nikodemii, a potem skazania na wygnanie. Ostatni okres życia

<sup>59</sup> Tamże, s. 206–207.

<sup>60</sup> Tamże, s. 208–209.

<sup>61</sup> Por. K. Kochańczyk-Bonińska, *Ontyczne podstawy przeobóstwienia człowieka w nauczaniu św. Maksyma Wyznawcy*, s. 291.

<sup>62</sup> Jak wskazuje M. Magdziarz, Maksym posługuje się trzema greckimi określeniami dotyczącymi miłości: *agape*, *filantropia*, *filautia*. Jednak tylko dwa z tych terminów – *agape* i *filautia* – można uznać za sensu stricto rodzaje miłości. *Filantropia* (miłość do ludzi) bowiem, choć ważna dla wewnętrznej integracji człowieka, jest zdaniem Maksyma raczej cechą, po której daje się poznać *agape*. Nie jest więc ona samodzielnym rodzajem miłości. Miłość do ludzi według autora listu wyraża się w przekonaniu, że inni są tacy sami jak ja. Zob. M. Magdziarz, *Brama do sanktuarium Trójcy. O „Liście do szambelana Jana, o miłości”*, s. 234–235; por. B. Kosmulska, *Filautia w pismach św. Maksyma Wyznawcy*, „E-Patrologos” 3/2(2017), s. 56–73.

<sup>63</sup> M. Pyzik-Turska, *Symeon Nowy Teolog*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 1306–1307.

<sup>64</sup> Tamże, k. 1306.

spędził w monasterze św. Maryna, gdzie napisał większość swoich dzieł<sup>65</sup>. Zaliczamy do nich m.in. katechezy dedykowane mnichom z Agios Mamas, maksymy i refleksje dotyczące doskonałości duchowej, hymny opisujące drogę przeobstwienia, a także traktaty teologiczne i etyczne, które stanowią kompendium jego nauczania o działaniu Ducha Świętego<sup>66</sup>. Paflagończyk przypominał w nich, że wiara jest żywym doświadczeniem Boga, dostępnym mnichom oraz ludziom żyjącym w świecie. Opisywał osobiste przeżycia mistyczne, zwłaszcza wizję niebiańskiego światła – symbolu zjednoczenia z Chrystusem. Uznaje się go dziś za kontynuatora tradycji duchowej Jana Klimaka i Maksyma Wyznawcy, za teologa i ascetę, który wywarł duży wpływ na rozwój hezychazmu i modlitwy serca w późnym Bizancjum<sup>67</sup>.

Podobnie jak u wcześniej wskazanych pisarzy, tak i w pismach Symeona odnajdujemy fragmenty dotyczące serca<sup>68</sup>. Twierdzi on, że jest ono przede wszystkim miejscem głębokiej duchowej przemiany, w którym spotyka się to, co boskie, z tym, co ludzkie. Serce w jego mistycznej teologii nie jest tylko i wyłącznie centrum uczuć oraz doświadczenia, ale świętą przestrzenią, do której może wejść sam Bóg. Bizantyjski mnich wskazuje też, że bez choroby i cierpienia serca niemożliwe jest wejście w prawdziwe i autentyczne życie duchowe<sup>69</sup>. Proces uzdrawiania i wychodzenia z choroby zaczyna się wówczas, gdy człowiek nagle zdaje sobie sprawę z zakresu swego oddalenia od Boga, niesprawiedliwości i kłamstw dotychczasowego życia. Nie jest to zdaniem Symeona tylko skrucha natury zewnętrznej ani też wyłącznie żal formalny. Jest to raczej potężne wewnętrzne poruszenie, oznaczające rozdarcie serca wstydem i tęsknotą w związku z utraconą jednością ze Stwórcą. Taki stan nie jest anomalią, jak twierdzi Nowy Teolog, ale wręcz przeciwnie, jest znakiem, że dusza się budzi, że łaska zaczyna działać, podnosząc osobę z duchowego snu. To właśnie w tym cierpieniu serca rodzi się skrucha, nie jako akt moralny, ale jako doświadczenie głębokiego odrodzenia<sup>70</sup>.

Symeon przypomina, że prawdziwa pokuta jest niemożliwa bez łaski. Jednak łaska nie działa automatycznie, ale cierpliwie czeka na skruszone i spragnione serce człowieka<sup>71</sup>. Bóg puka do jego drzwi, ale nie włamuje się. Dlatego człowiek powinien

<sup>65</sup> Tamże, k. 1307.

<sup>66</sup> Por. W. Hryniewicz, *Przyzywanie ducha. Bizantyjska pneumatologia Symeona zwanego Nowym Teologiem*, s. 5; A. Siemieniowski, *Św. Symeon „Nowy Teolog” – świadek mocy Ducha*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 4/2(1996), s. 99–110.

<sup>67</sup> Por. J. Naumowicz, *Szkola modlitwy wschodnich Ojców Kościoła*, s. 259–260; Ł. Leonkiewicz, *Święty Symeon Nowy Teolog i odrodzenie hezychastyczne w XI wieku*, w: Św. Symeon Nowy Teolog, *Modlitwa mistyczna*, wstęp i wybór tekstów Ł. Leonkiewicz, tłum. W. Szymona, Biblioteka Ojców Kościoła 38, Kraków 2022, s. 5–21.

<sup>68</sup> Zob. Симеон Новый Богослов, *Сто глав богословских и практических*, w: Симеон Новый Богослов, *Аскетические сочинения*, tłum. И. Алфеев, Санкт-Петербург 2011, s. 8–36; por. dzieła Symeona w dziewięciu tomach Sources chrétiennes: 51, 96, 104, 113, 122, 129, 156, 174, 196; Św. Symeon Nowy Teolog, *Modlitwa mistyczna*, wstęp i wybór tekstów Ł. Leonkiewicz, tłum. W. Szymona, Biblioteka Ojców Kościoła 38, Kraków 2022.

<sup>69</sup> Симеон Новый Богослов, *Сто глав богословских и практических*, nr 68; por. J.C. Larchet, *O dobrym używaniu choroby według Ojców Kościoła*, „Communio” 3(1998), s. 50.

<sup>70</sup> Симеон Новый Богослов, *Сто глав богословских и практических*, nr 68.

<sup>71</sup> „On pragnie przede wszystkim skruszonego ducha, serca skruszonego i pokornego, dyspozycji serca, które mówi Mu z uczuciem poddania się: «Kimże ja jestem, mój Panie i Boże, że zstąpiłeś

dążyć do przemiany serca, modląc się, by Bóg dał mu dar łez, bojaźni Bożej i bólu, ponieważ to dzięki nim przychodzi uzdrowienie. Ból ten jawi się jako nóż chirurgiczny, który najpierw powoduje cierpienie, ale potem przynosi życie. Natomiast łzy zrodzone w głębi serca oczyszczają duszę bardziej niż jakiegokolwiek czyny i działania. Są one znakiem, że Bóg dotknął człowieka, że jego serce stało się zdolne do płaczu nie z bólu psychicznego, ale duchowego. Jest to według bizantyjskiego mistyka szczególny rodzaj łez. Symeon wskazuje, że są to łzy miłości, łzy skruchy, a także łzy wdzięczności, w których dusza mówi Bogu: Wreszcie widzę Ciebie, widzę, kim jesteś i kim ja naprawdę jestem<sup>72</sup>. Opisuje ów stan w bardzo cielesny i zmysłowy sposób: serce płonie, umysł zatapia się w sobie, oddech staje się miarowy i cichy, a człowiek zwraca się do wewnątrz. Modlitwa nie jest wypowiedzianiem słów, ale staje się stanem. Ciało nie przeskacza już duszy, a wręcz przeciwnie, staje się jej sprzymierzeńcem w tej wewnętrznej pracy. Osoba milczy na zewnątrz, ale wewnątrz niej jest modlitwa, która nigdy się nie kończy<sup>73</sup>. Jest to „modlitwa umysłu i serca”, która będzie podstawą odnowionego hezychazmu. Symeon jest jednym z pierwszych, którzy opisali to doświadczenie w tak żywy i wymowny sposób. Argumentuje, że widzenie Boga w sercu nie jest metaforą, ale rzeczywistością, jednak rzeczywistość ta musi być osiągnięta nie przez wiedzę czy też wnioskowanie, lecz przez wejście na ścieżkę bólu, łez, miłości, skruszenia i pokory<sup>74</sup>.

Według Paflagończyka wszystko, co znajduje się poza sercem, nie ma zbawczej mocy. Zewnętrzne uczynki, nawet te dobre, jeśli nie pochodzą z serca i nie powracają do serca, nie prowadzą do Boga. Dlatego też prawdziwa cnota nie jest tym, co jest widoczne dla ludzi, ale tym, co rodzi się w największej głębi. Tam, czyli w sercu, wszystko jest rozstrzygane. Jeśli jednak serce jest puste, wówczas także całe życie człowieka jest puste. Natomiast jeśli serce jest pełne Boga, wtedy nawet w ciszy, samotności czy ubóstwie człowiek będzie czuł się spełniony, ponieważ sam Bóg będzie w nim. Symeon zauważa, że osoba, która raz zakosztowała takiej łaski w swoim sercu, nie może już żyć tak jak dawniej, według starego sposobu i schematu. Staje się ona bowiem „upojona” miłością Boga, traci apetyt na wszystkie ziemskie rzeczy. Cała jej wola zostaje skierowana na to, by nie utracić rozpalonego ognia, zachować go i pogłębiać<sup>75</sup>.

Reasumując: serce w świetle pism Symeona Nowego Teologa nie jest tylko koncepcją teologiczną. Jest to realna droga duchowości, rzeczywistość, której bizantyjski

---

na ziemię, wcieliłeś się i zmarłeś z mojego powodu, żeby mnie wybawić od śmierci i rozkładu, przyłączyć mnie do swej chwały i swej boskości i dać mi w niej udział?». Gdy się znajdziesz w takiej dyspozycji i takie będą niewidzialne poruszenia twego serca, wtedy Pan będzie natychmiast gotów wziąć cię duchowo w swe ramiona, uściskać cię...”: Św. Szymon Nowy Teolog, *Etyka 8*, w: Św. Symeon Nowy Teolog, *Modlitwa mistyczna*, wstęp i wybór tekstów Ł. Leonkiewicz, tłum. W. Szymona, Biblioteka Ojców Kościoła 38, Kraków 2022, s. 57.

<sup>72</sup> Симеон Новый Богослов, *Сто глав богословских и практических*, nr 71; por. S. Ewertowski, *Placz jako akt duchowy*, w: *W służbie Bogu bogatemu w miłosierdzie w archidiecezji i metropolii warmińskiej: księga jubileuszowa księdza arcybiskupa dra Wojciecha Ziemy metropolity warmińskiego*, red. K. Parzych-Blakiewicz, J. Pawlik, P. Rabczyński, M. Żmudziński, Olsztyn 2017, s. 91–108.

<sup>73</sup> Симеон Новый Богослов, *Сто глав богословских и практических*, nr 112.

<sup>74</sup> Tamże, nr 112.

<sup>75</sup> Tamże, nr 143.

mystyk sam doświadczył i stara się przekazać ją swojemu odbiorcy. To droga radykalnej wewnętrznej przemiany, w której serce staje się nie tylko symbolem, ale polem duchowej walki, płomieniem miłości, tronem Chrystusa. Wszystko, co dzieje się w człowieku poprzez działanie Boga, dzieje się w sercu<sup>76</sup>. Jest ono miejscem, w którym przecinają się czas i wieczność, to, co ludzkie, i to, co boskie, cierpienie i radość. To tutaj, czyli w sercu, człowiek może doświadczyć i przekonać się, że nie jest sam, że jest kochany i zbawiony. Czyni to nie poprzez swój umysł czy też własne wysiłki, ale przez łaskę, która raz zstąpiła do serca i pozostała już w tym miejscu na zawsze.

## PODSUMOWANIE

Analiza nauczania wskazanych w niniejszym artykule Ojców Kościoła, teologów i mistyków chrześcijańskiego Wschodu wskazuje jednoznacznie, że serce było przez nich rozumiane jako centrum osoby, duchowa głębia, w której rozstrzyga się zbawienie i ocalenie człowieka. U Marka Eremity serce jest miejscem duchowej walki i pokuty, u Hezychiusza z Jerozolimy obszarem trzeźwości i czuwania umysłu. Makary z Egiptu ukazuje serce jako świątynię, w której toczy się walka między łaską a grzechem, Maksym Wyznawca natomiast nadaje mu wymiar ontologiczny jako siedzibie miłości i poznania Boga. Symeon Nowy Teolog dopełnia ten obraz mistycznym doświadczeniem łaski i wewnętrznego ognia, który przemienia człowieka od wewnątrz. Serce w ujęciu przywołanych autorów to nie metafora, ale realna przestrzeń spotkania z Bogiem, która wymaga pokory, modlitwy, cierpienia i ascezy. Jest to centrum duchowej egzystencji, które prowadzi do oczyszczenia, by stać się mieszkaniem Boga i źródłem prawdziwego życia chrześcijańskiego.

## SERCE JAKO CENTRUM DUCHOWEGO ŻYCIA WEDŁUG MARKA EREMITY, HEZYCHIUSZA Z JEROZOLIMY, MAKAREGO EGIPSKIEGO, MAKSYMA WYZNAWCY ORAZ SZYMONA NOWEGO TEOLOGA

### STRESZCZENIE

Artykuł analizuje znaczenie serca w duchowości patrystycznej na przykładzie pism Marka Eremity, Hezychiusza z Jerozolimy, Makarego z Egiptu, Maksyma Wyznawcy oraz Symeona Nowego Teologa. Autorzy ci, reprezentujący tradycję ascetyczno-mistyczną wschodniego chrześcijaństwa, postrzegają serce jako centralny ośrodek duchowego życia człowieka, przestrzeń spotkania z Bogiem, walki z namiętnościami oraz źródło duchowego poznania i przemiany. Serce nie jest rozumiane jedynie symbolicznie, lecz jako realne centrum decyzji moralnych, modlitwy i kontemplacji. Artykuł ukazuje, że oczyszczenie serca poprzez pokutę, modlitwę, pokorę i trzeźwość prowadzi do przebóstwienia i jedności z Bogiem. Zestawienie

<sup>76</sup> Por. J. Meyendorff, *Teologia bizantyjska*, s. 97.

różnych ujęć teologicznych i antropologicznych podkreśla jedność przesłania Ojców: duchowe życie chrześcijańskie rozpoczyna się i kończy w sercu człowieka.

**THE HEART AS THE CENTRE OF SPIRITUAL LIFE  
ACCORDING TO MARK THE HERMIT, HEZCHIU OF JERUSALEM,  
MACARIUS OF EGYPT, MAXIMUS THE CONFESSOR  
AND SIMON THE NEW THEOLOGIAN**

SUMMARY

This article analyzes the significance of the heart in patristic spirituality, focusing on the writings of Mark the Hermit, Hesychius of Jerusalem, Macarius of Egypt, Maximus the Confessor, and Symeon the New Theologian. These authors, representing the ascetical-mystical tradition of Eastern Christianity, perceive the heart as the central locus of human spiritual life – a place of encounter with God, of struggle against passions, and the source of inner transformation and divine knowledge. The heart is not merely symbolic but is seen as the true center of moral decision-making, prayer, and contemplation. The study shows that purification of the heart through repentance, prayer, humility, and vigilance leads to divinization and union with God. The comparison of various theological and anthropological approaches emphasizes a unified message among the Fathers: the Christian spiritual journey begins and ends in the human heart.

**DAS HERZ ALS ZENTRUM DES SPIRITUELLEN LEBENS  
NACH MARK DER EINSIEDLER, HESYCHIUS VON JERUSALEM,  
MAKARIOS VON ÄGYPTEN, MAXIMUS DER BEKENNER  
UND SIMON DEM NEUEN THEOLOGEN**

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Artikel untersucht die Bedeutung des Herzens in der patristischen Spiritualität anhand der Schriften von Markos dem Asketen, Hézychios von Jerusalem, Makarios von Ägypten, Maximos dem Bekenner und Symeon dem Neuen Theologen. Diese Vertreter der asketisch-mystischen Tradition des östlichen Christentums betrachten das Herz als das zentrale Zentrum des geistlichen Lebens des Menschen – als Ort der Gottesbegegnung, des Kampfes gegen Leidenschaften sowie als Quelle innerer Umwandlung und göttlicher Erkenntnis. Das Herz wird nicht bloß symbolisch verstanden, sondern als das wahre Zentrum moralischer Entscheidungen, des Gebets und der Kontemplation. Die Untersuchung zeigt, dass die Reinigung des Herzens durch Buße, Gebet, Demut und Wachsamkeit zur Vergöttlichung und zur Vereinigung mit Gott führt. Der Vergleich verschiedener theologischer und anthropologischer Ansätze hebt die einheitliche Botschaft der Kirchenväter hervor: Der geistliche Weg des Christen beginnt und endet im Herzen des Menschen.

## BIBLIOGRAFIA

## Źródła

- Corpus Christianorum. Clavis patrum graecorum*, red. M. Geerard, t. 1: *Patres antenicaeni*, Turnhout 1983, nr 1000–1924.
- Dzielko o duszy* (CPG 1773/7717: *Ad Tatianum de anima per capita disputatio/Opusculum de anima*), wstęp i tłum. K. Kochańczyk-Bonińska, „Vox Patrum” 75(2020), s. 567–590.
- Hezychiusz z Jerozolimy, *Istota modlitwy wewnętrznej (fragmenty traktatu: Słowo o trzeźwości i cnocie)*, tłum. J. Naumowicz, w: J. Naumowicz, *Szkola modlitwy wschodnich Ojców Kościoła. Filokalia*, Warszawa 2023, s. 226–249.
- Hezychiusz z Synaju, *Prezbitera Hezychiusza do Teodula pożyteczny dla duszy i zbawczy traktat o trzeźwości i cnocie*, w: *Hezychiusz z Synaju. Wybór tekstów z I tomu Filokalii*, tłum. C. Dobak, red. i kom. Sz. Hiżycki, Tyniec 2018, s. 79–176.
- Maksym Wyznawca, *Dialog o życiu wewnętrznym*, w: Maksym Wyznawca, *Dzieła*, tłum. A. Warkotsch, Poznań 1980, s. 253–273.
- Maksym Wyznawca, *Dzieła*, tłum. A. Warkotsch, Poznań 1982.
- Maksym Wyznawca, *List do szambelana Jana, o miłości*, tłum. M. Magdziarz, „Przegląd Tomistyczny” 16(2010), s. 245–253.
- Marcus Eremita, *De lege spiritali*, PG 65, 905-929.
- Marek Eremita św., *O prawie duchowym*, tłum. T. Jasiewicz, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 45/2(2012), s. 257–272.
- Maximus Confessor, *Opusculum de anima*, PG 91, 353-361.
- Moine M. le, *De lege spiritali (O prawie duchowym)*, w: M. le Moine, *Traité I*, wprowadzenie, tekst krytyczny, tłumaczenie, komentarze i indeksy G.M. de Durand, Sources Chrétiennes 445, Paris 1999, s. 74–129.
- Макарий Великий Египетский, *Семь слов*, w: Макарий Великий Египетский, *Духовные беседы, послания и слова*, tłum. М.М. Бернацкий, С.С. Ким, Москва 2004, s. 289–385.
- Максим Исповедник, *О душе (трактат)*, tłum. archim. Амвросий (Погодин), „Православный путь” 1995, s. 91–97.
- Максим Исповедник, *Послание к Иоанну Кубикуларю о любви*, w: Максим Исповедник, *Избранные творения*, wstęp, tłumaczenie i komentarz А.И. Сидоров, Москва 2004, s. 201–210.
- Naumowicz. J., *Szkola modlitwy wschodnich Ojców Kościoła. Filokalia*, Fronda, Warszawa 2023.
- Симеон Новый Богослов, *Аскетические сочинения*, tłum. И. Алфеев, Санкт-Петербург 2011.
- Симеон Новый Богослов, *Сто глав богословских и практических*, w: Симеон Новый Богослов, *Аскетические сочинения*, tłum. И. Алфеев, Санкт-Петербург 2011, s. 8–36.
- Św. Symeon Nowy Teolog, *Modlitwa mistyczna*, wstęp i wybór tekstów Ł. Leonkiewicz, tłum. W. Szymona, Biblioteka Ojców Kościoła 38, Kraków 2022.
- Św. Szymon Nowy Teolog, *Etyka 8*, w: Św. Symeon Nowy Teolog, *Modlitwa mistyczna*, wstęp i wybór tekstów Ł. Leonkiewicz, tłum. W. Szymona, Biblioteka Ojców Kościoła 38, Kraków 2022, s. 56–57.

## Opracowania

- Altaner B., Stuiber A., *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990.

- Crouzel H., *Le cœur selon Origène*, „Bulletin de littérature ecclésiastique” 85/1(1984), s. 5–16.
- Crouzel H., *Le cœur selon Origène (suite)*, „Bulletin de littérature ecclésiastique” 85/2(1984), s. 99–110.
- Drączkowski F., *Maksym Wyznawca*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 902–905.
- Ewertowski S., *Placz jako akt duchowy*, w: *W służbie Bogu bogatemu w miłosierdzie w archidiecezji i metropolii warmińskiej: księga jubileuszowa księdza arcybiskupa dra Wojciecha Ziemy metropolity warmińskiego*, red. K. Parzych-Blakiewicz, J. Pawlik, P. Rabczyński, M. Żmudziński, Olsztyn 2017, s. 91–108.
- Gładyszewski L., *Hezychiusz z Jerozolimy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 833.
- Gładyszewski L., *Kaznodziejskie nauczanie Hezychiusza (V wiek)*, „Studia Gnesnensia” 9(1990), s. 143–156
- Hezychiusz z Jerozolimy*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 186.
- Hiżycki Sz., *W cieniu płonącego krzewu*, w: *Hezychiusz z Synaju. Wybór tekstów z I tomu Filokalii*, tłum. C. Dobak, red. i kom. Sz. Hiżycki, Tyniec 2018, s. 23–60.
- Hryniewicz W., *Przyzywanie ducha. Bizantyjska pneumatologia Symeona zwanego Nowym Teologiem*, „Znak” 46/3(1994), s. 4–15.
- Jankowiak M., *Żyoty Maksymusa Wyznawcy*, w: *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. V, red. T. Dera, E. Wipszycka, Warszawa 2004, s. 153–196.
- Jasiewicz A., *Kosmiczny i liturgiczny wymiar Kościoła w „Mistagogiach” św. Maksyma Wyznawcy*, w: *Kościół starożytny – królestwo Chrystusa i instytucja*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, P. Szczur, M. Szram, M. Wysocki, M. Ziółkowska, Lublin 2010, s. 281–290.
- Kania D., *Filokaliczna duchowość człowieka na podstawie neptycznego traktatu św. Hezychiusza z Synaju*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2021 [on-line], [https://chat.edu.pl/app/uploads/2022/04/daria\\_kania\\_dr.pdf](https://chat.edu.pl/app/uploads/2022/04/daria_kania_dr.pdf) (dostęp: 22.08.2025).
- Kashschuk O., *Człowiek jako dynamiczna jednostka duchowo-cieleśna w nauczaniu św. Maksyma Wyznawcy*, „Vox Patrum” 64(2015), s. 205–230.
- Kosmulska B., *Filautia w pismach św. Maksyma Wyznawcy*, „E-Patrologos” 3/2(2017), s. 56–73.
- Kosmulska B., *Historyczne i doktrynalne uwarunkowania myśli Maksyma Wyznawcy*, Warszawa 2014.
- Larchet J.C., *O dobrym używaniu choroby według Ojców Kościoła*, „Communio” 3(1998), s. 44–54.
- Łucarz S., *Symbolika przebitego boku Jezusa w nauczaniu Ojców Kościoła*, w: *Zawierzyć Sercu Jezusa. Treści symposium zorganizowanego z okazji 90 rocznicy konsekracji Bazyliki i aktu oddania Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa w Krakowie w roku 1921*, red. W. Kubik, Kraków 2011, 15–30.
- Leonkiewicz Ł., *Święty Symeon Nowy Teolog i odrodzenie hezychastyczne w XI wieku*, w: *Św. Symeon Nowy Teolog, Modlitwa mistyczna*, tłum. W. Szymona, wstęp i wybór tekstów Ł. Leonkiewicz, Biblioteka Ojców Kościoła 38, Kraków 2022, s. 5–21.
- Magdziarz M., *Brama do sanktuarium Trójcy. O „Liście do szambelana Jana, o miłości” św. Maksyma Wyznawcy*, „Przegląd Tomistyczny” 16(2010), s. 227–244.
- Makary Egipcjanin*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 270–271.
- Maksym Wyznawca*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 273–274.

- Marek Eremita, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. J.M. Szymusiak, M. Starowiejski, Poznań 1971, s. 277–278.
- Meyendorff J., *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1984.
- Przeździecki J., „Anapausis” w pismach Pseudo-Makarego, „Vox Patrum” 28(2008), s. 893–906.
- Pyzik-Turska M., *Symeon Nowy Teolog*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 1306–1307.
- Siemieniowski A., Św. Symeon „Nowy Teolog” – świadek mocy Ducha, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 4/2(1996), s. 99–110.
- Szczur P., *Makary Egipski*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 870–871.
- Szczur P., *Marek Eremita*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1277–1278.
- Szram M., *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II–V w.)*, Lublin 2001.
- Szymusiak J.M., Starowiejski M., *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971.
- Trzcńska I., *O duszy ludzkiej, czyli niektóre aspekty antropologii w „Homiliach duchowych” Pseudo-Makarego*, „Studia Religiologica” 32(1999), s. 85–99.
- Wędlík K., *Serce to umysł. Mistyka spotkania Boga i człowieka w ujęciu Orygenesesa oraz św. Augustyna – inspiracje IV Ewangelii*, Kraków 2017.
- Woźniak A., „Serce” a wiara człowieka. Funkcje religijno-moralne człowieka przypisywane ludzkiemu sercu w „Księdze Psalmów”, „Studia Elbląskie” 22(2021), s. 477–498.
- Woźniak A., „Serce” w *Psalterzu*, „Studia Elbląskie” 1(1999), s. 165–180.